

## Order Sztandaru Pracy I klasy dla Stoczni im. A. Warskiego

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który przebywał wczoraj w Szczecinie, zwiędził Stocznia im. A. Warskiego — serdecznie witany przez załogę tego największego zakładu przemysłowego Ziemi Szczecińskiej. I sekretarz KC PZPR interesował się szczególnie procesami produkcyjnymi i postępiami w budownictwie socjalnym.

E. Gierek zapoznał się z budową chemikaliowca, jednego z serii statków należących do najbardziej nowoczesnych w światowej produkcji okrętowej oraz z przebiegiem pracy na ostatnim już, 23 z kolei 32-tysięczniku przeznaczonym dla Czechosłowacji.

Edward Gierek dokonał uroczystej dekoracji sztandaru Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

To wysokie odznaczenie nadane zostało załozce stoczni przez Radę Państwa w roku 30-lecia Polski Ludowej w do wód uznania wybitnych zasług położonych dla rozwoju polskiego przemysłu okrętowego i całej gospodarki.

E. Gierek zapoznał się również z rozwojem budownictwa mieszkaniowego w tym mieście, zwiędził m. in. nowo wybudowane osiedle „Przyjaźń”, wzniesione przez budowlanych z Leningradu, będące symbolem współpracy polsko-radzieckiej. (PAP)

## Wizyta min. J. Olszewskiego w Belgii

### Pomysłny rozwój dwustronnych stosunków

Na zaproszenie belgijskiego ministra handlu zagranicznego Michela Toussainta przebywał w Brukseli minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Jerzy Olszewski. Został on przyjęty przez księcia Alberta i premiera Leo Tindemansa oraz spotkał się z ministrem finansów, Willym de Clerga i przewodniczącym Rady Administracyjnej Belgijskiego Urzędu Handlu Zagranicznego, P. Provostem oraz z przewodniczącym Federacji Przedsiębiorstw Belgijskich, R. van den Schuerenem.

Podczas przeprowadzonych rozmów ministrowie J. Olszewski i M. Toussaint wyrazili zaдовоłnienie z pomysłnego rozwoju stosunków między Polską a Belgią, znajdującego odbicie w wizycie w Belgii I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w listopadzie 1973 r. i w wizycie w Polsce premiera Leo Tindemansa oraz ministra spraw zagranicznych Renaata van Elstade'a w kwietniu br. wyrażono także zaдовоłnienie z szybkiego i dynamicznego wzrostu zarówno wymiany handlowej, jak i współpracy gospodarczej, przemysłowej, nau-

kowej i technicznej między obu krajami.

Uznano jednak, że z punktu widzenia poziomu i struktury wymiany handlowej nie odpowiada jeszcze możliwościom, jakie stwarza gospodarka polska i belgijska. Mając to na uwadze, ministrowie dokonali przeglądu środków, jakie należy zastosować oraz postanowili zbadać problemy i dezideraty pod kątem nadania polsko-belgijskiej wymianie handlowej bardziej harmonijnego charakteru. Dotyczy to zwłaszcza zbytu polskich towarów na rynku belgijskim.

Obaj ministrowie wzięli pod uwagę międzyrządową deklarację z dnia 10 kwietnia br. o współpracy przedsiębiorstw polskich i belgijskich, odnoszącą się do dostarczania przez Polskę, węgla koksu, jądowego Belgii w zamian za udzielenie Polsce kredytów, które byłby belgijskim wkładem finansowym w rozwój polskiego przemysłu węglowego.

Ministrowie potwierdzili nadzieję swych rządów, że negocjacje w tej sprawie doprowadzą w najbliższej przyszłości do zawarcia odpowiednich kontraktów i porozumień. Oświadczyli również, że sfinalizowanie tych negocjacji przyczyni się poważnie do zwiększenia wymiany handlowej i współpracy gospodarczej Polski z Belgią.

Ministrowie podkreślili, że kompetentne przedsiębiorstwa oraz instytucje polskie i belgijskie powinny głęboko przeanalizować możliwości współpracy na rynkach krajów trzecich.

Ministrowie są zdania, że wystawa gospodarcza „Polska 75”, zorganizowana podczas 48 Międzynarodowych Targów Brukselskich, przyczyni się do lepszego poznania przez Belgię polskiego potencjału przemysłowego i możliwości kooperacji.

Uważają oni, że byłoby pożyteczne przystąpienie, zwłaszcza w ramach kontaktów między Belgijskim Urzędem Handlu Zagranicznego a Polską Izbą Handlu Zagranicznego, do wymiany informacji na temat nowego polskiego planu 5-letniego oraz wytycznych ewolucji gospodarczej i przemysłowej Belgii. (PAP)

## Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

w objętości

12 stron

ukaze się

na 3 dni

W numerze m. in.:

● Wygrane Zwycięstwo

● Nim nastal ten dzień — czyli działania poprzedzające kapitulację III Rzeszy

● Dokończenie berlińskich za-pisków E. Osmańczyka

● Prawda jest jedna — artykuł o wkładzie ZSRR w rozgromienie faszyzmu

● Poznaniacy byli pierwsi — czyli o pionierach, którzy w maju 1945 roku pojechali do Szczecina.

● Ponadto: ● wiersze ● program TV na trzy dni wolne i przyszły tydzień ● rozrywka i humor.

Następne wydanie „Głosu” ukaze się w poniedziałek, 12 maja.

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 8 maja 1975

Nr 105 (9689)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

## Obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem

• Odsłonięcie pomnika „Chwała saperom” i Apel  
Zwycięstwa w Warszawie • Uroczystości w ZSRR, NRD i Rumunii

Warszawa przygotowuje się do uroczystych obchodów 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim.

Społeczeństwo stolicy wzmianę dzisiaj udział w odsłonięciu, wzniesionego na Wisłostadzie, pomnika „Chwała saperom”. Tuż przy Płynie Czerniakowskiej stanął monument składający się z trzech członów; główny z nich to odkuta w brązie sylwetka żołnierza pochylonego nad rozbrajaną miną, a wokół — sześć oplecionych płaskorzeźbami słupów imitujących rozpryskujący się pocisk. W kształt krążka miny zakuty jest także napis: „Chwała saperom”. W przejściu podziemnym i na wodzie znajdują się dalsze elementy pomnika. Uroczystość na Płynie Desantowej odbędzie się o godz. 16 i połączona będzie ze składaniem

wienców. Na pomoście wybudowanym na Wiśle wystąpi Centralny Zespół Artystyczny WP. Obok wojska i społeczeństwa stolicy — w uroczystości wezmą udział saperzy-weterani II wojny światowej.

Przez cały dzień dzisiejszy, mieszkańcy Warszawy składać będą kwiaty i wieniec przed pomnikami żołnierskimi, na wojennych cmentarzach, przed tablicami upamiętniającymi

9 maja o 9.55 Polskie Radio w programach I, II, III i wszystkich rozgłośni wojewódzkich oraz Telewizja Polska w programie I (w kolorze) transmitować będą uroczyste posiedzenie Sejmu PRL z okazji 30-tej rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Również 9 maja Polskie Radio w programie I o 19.45 oraz Telewizja Polska w programach I i II o 19.55 transmitować będą przebieg „Apelu Zwycięstwa”.

bohaterstwo ludności cywilnej walczącej z faszyzmem.

Natomiast jutro spod 10 pomników warszawskich, gdzie spotkają się przedstawiciele warszawskich zakładów pracy, harcerze, kombatan ci wyruszą na Plac Zwycięstwa kolumny mieszkańców z pocztami sztandarowymi. O godz. 20 przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbędzie się wielka manifestacja: Apel Zwycięstwa.

W tysiącach, miejscowości Związu Radzieckiego trwają uroczysto-

## Ambasador Szwajcarii u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj na audiencji w Belwedzie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego konfederacji szwajcarskiej, Pierre Nussbauma, który złożył listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador P. Nussbaumer został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej. (PAP)

## Umowa polsko-radziecka

Wczoraj podpisana została w Warszawie umowa między rządami PRL i ZSRR o współpracy i kooperacji w produkcji samochodów ciężarowych.

## „Stefan Batory” w Gdyni

Wczoraj powrócił do Gdyni z kolejnego rejsu do Kanady „Stefan Batory”. Była to druga w br., a zarazem 62 pod białoczerwoną banderą podróż naszego „pasażera” przez Atlantyk.

## Przerwa w rokowaniach SALT

W Genewie odbyło się wczoraj kolejne spotkanie delegacji USA i ZSRR uczestniczących w rozmowach o ograniczeniu zbrojeń strategicznych. Delegacje uzgodniły, że od 8 maja do 1 czerwca br. nastąpi przerwa w obradach.

## Delegacja DRW w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rady

ści poświęcone uczczeniu 30-lecia wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem. W masowych obchodach tej rocznicy biorą udział mieszkańcy całego Kraju Rad. W Moskwie położono kamień węgielny pod przyszły, monumentalny obelisk, który będzie wzniesiony dla upamiętnienia przyznania miastu najwyż-

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: moment dekoracji zasłużonych pracowników „Mostostalu”.

Fot. — S. Ossowski

## Ogólnopolskie spotkanie w „Arenie”

### Trzydziestolecie „Mostostalu”

Przedstawiciele wielotysięcznej rzeszy pracowników Zjednoczenia Konstrukcji Metalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” spotkali się wczoraj w sali widowiskowo-sportowej „Areny” z okazji 30-lecia powstania tego przedsiębiorstwa.

Rozpoczęło ono pracę w maju 1945 roku od odbudowy zniszczonych w czasie wojny mostów. Dzisiaj skupia 8 wielkich przedsiębiorstw, jest instytucją kompleksowo zajmującą się budową wielkich konstrukcji stalowych od projektu poprzez ich produkcję do montażu. Nie ma w Polsce wielkiego obiektu przemysłowego powstałego bez udziału „Mostostalu”. Globalna wartość jego produkcji w bieżącym roku zamknie się kwotą 11 miliardów złotych.

Na wczorajszej akademii przybyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych naszego województwa z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasada, sekretarzem KW PZPR — Alfredem Kowalskim, wojewodą poznań-

skim — Tadeuszem Grabskim i prezydentem Poznania — Stanisławem Cozasiem. W akademii uczestniczyli także podsekretarz stanu Rady Ministrów — Włodzimierz Janiurek, I wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur, przedstawiciele zagranicznych przedsiębiorstw, „mostostalców” i ich rodziny.

W okolicznościowym wystąpieniu dyrektor Zjednoczenia „Mostostal” — Stefan Barabach przypomniał historię przedsiębiorstwa, jego rozwój i rangę jaką uzyskało w 30-lecie swego istnienia. O poziomie pracy „Mostostalu” najlepiej świadczy fakt, iż stale powiększa się teka zamówień eksportowych na wyroby znane w wielu krajach.

Następnie wręczono „mostosta-

Dokończenie na str. 2

## Nowe władze miejskie Sajgonu

Wczoraj rozgłosiła radiowa TRR RWP podał skład 11-osobowego, Wojskowego Komitetu Administracyjnego w Sajgonie. Przewodniczącym komitetu jest gen. Tran Van Tra a zastępcą przewodniczącego — gen. Cao Dang Tri.

## Ofiary cholery w Indiach

W indyjskim stanie Madras zanotowano w pierwszym kwartale br. 1100 wypadków zachorowania na cholere. 33 osoby zmarły. Wzrost zachorowań na cholere wiąże się z suszą występującą od dłuższego czasu w tym stanie Indii.

## Zawalił się most

Na rzece Huandobado w Andach peruwiańskich pod ciężarem samochodu wiozącego kilkadziesiąt osób zawałił się most. 18 pasażerów utonęło, a 15 osób dzięki przytomności kierowcy ciężarówki zostało uratowanych.

## Rocznica wyzwolenia Czechosłowacji

### Akademie w Pradze i Warszawie

Wczoraj na uroczystej akademii w Pradze poświęconej 30-leciu zwycięstwa nad faszyzmem i wyzwolenia Czechosłowacji wystąpił sekretarz generalny KC KPZR, Gustav Husak.

„Pomyślne budownictwo szczęśliwej rzeczywistości socjalistycznej w naszym kraju możliwe jest tylko w warunkach trwałej przyjaźni, niewzruszonego sojuszu i wszechstronnej współpracy z ZSRR, w internacjonalistycznym so-

juszu ze światową wspólnotą socjalistyczną i z rewolucyjnymi oraz wyzwolenymi ruchami na całym świecie” — oświadczył w swym przemówieniu G. Husak.

Z okazji wyzwolenia Czechosłowacji w Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się wczoraj uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN.

Uroczystość — obok przedstawicieli najwyższych władz — zgromadziła przedstawicieli społeczeństwa stolicy.

Przemówienie wygłosił wicepremier Franciszek Kaim. Z okazji jubileuszu — powiedział — kierujemy do Czechosłowacji gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia, serdeczne gratulacje dziejowego dorobku, osiągniętego w tym 30-leciu na drodze socjalistycznego rozwoju. F. Kaim przypomniał wielowiekowe więzi przyjaźni, łączące nasze narody, umocnione wspólną walką w czasie II wojny światowej z faszyzmem i najazdem. Podkreślił wielki rozmach, jaki w ostatnich latach cechuje polityczną, gospodarczą, naukowo-techniczną i kulturalną współpracę między Polską i Czechosłowacją.

W czasie uroczystego koncertu z okazji 30-lecia wyzwolenia Czechosłowacji zabrał następnie głos ambasador CSRS w Polsce — Jan Muszal. Czechosłowacja — stwierdził on — jest dziś silnym krajem przemysłowym, w którym socjalizm jest gwarantem dobrobytu gospodarczych i socjalnych. Obecny rozmach polityczny i zawodowy zaangażowania ludzi pracy jest wyrazem ich patriotyzmu, poparcia dla polityki Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Mówca podkreślił znaczenie, jakie dla CSRS ma przyjaźń i współpraca ze Związkiem Radzieckim, Polską i innymi braćmi krajami socjalistycznymi. J. Muszal zaakcentował, że jednolita idea KPZR i PZPR oraz braterskie stosunki łączące narody obu krajów są ważnymi czynnikami dynamicznego rozwoju współpracy czechosłowacko-polskiej. (PAP)

## Powrót pociągu przyjaźni

W nocy z wtorku na środę, na dworcu poznańskim witał 330 uczestników pociągu przyjaźni „Wielkopolska-75” zorganizowanego przez ZW TPPR, „Sports-Tourist” i redakcję „Expressu Poznańskiego”.

Uczestnicy przywieźli wiele wrażeń z trasy, liczącej ponad 5000 kilometrów, która wiodła przez Wilno do Kijowa, Połtawy, Charkowa i Moskwy. Na dworcu uczestników pociągu przyjaźni powitali przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Zarządu Wojewódzkiego TPPR, organizacji młodzieżowych oraz grono kombatanów radzieckich przebywających w Poznaniu.

Szczególnie serdecznie uczestnicy wspominali niezwykłą gościnność, okazywaną wszędzie Polakom. (jk)

krótko

minister spraw zagranicznych DRW Nguyen Duy Trinh.

## Konferencja ministrów

Wczoraj rozpoczęła się w Londynie konferencja ministrów obrony 10 krajów zachodnioeuropejskich, wchodzących w skład tzw. eurogrupy wojskowego bloku NATO. Obradom, które toczą się przy drzwiach zamkniętych, przewodniczy brytyjski minister obrony R. Mason.



# Wkład naszego narodu w zwycięstwo nad faszyzmem — powodem do dumy

Z okazji 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem, marszałek Polski, Michał Rola-Żymierski, były naczelny dowódca Wojska Polskiego udzielił Polskiej Agencji Prasowej wywiadu, którego tematem są refleksje związane z majowym zwycięstwem.

Zanim przed 30 laty obok sztandarów zwycięskiej Armii Radzieckiej załapał na gruzach stolicy III Rzeszy sztandar biało-czerwony — stwierdził na wstępie marszałek M. Rola-Żymierski — musiało nastąpić najpierw historyczne rozstrzygnięcie wszystkich zasadniczych problemów politycznych i ideologicznych, związanych z losami narodu i państwa polskiego. Było to dokonaniem jedynie słusznego wyboru. Kleska wrześniowa w 1939 r. otworzyła w naszych dziejach rozdział krótki, ale najbardziej tragiczny. Zbrodnię czy faszyzm niemiecki postawił w stan śmiertelnego zagrożenia cały naród polski. Wybraliśmy walkę. W zaciętych zmaganiach wojennych, jakie toczyliśmy w ciągu pięciu i pół lat wojny, w podziwu godnym uporze zbrojnym i moralnym, nie chodzilo jedynie o uratowanie samodzielnego bytu narodowego, o utrzymanie

państwowości polskiej. Faszyzm hitlerowski wyznaczył sobie cele w swym zbrodniczym dążeniu ostateczne: zmierzal do unicestwienia tysiącletniego dorobku polskiej nauki i kultury i wreszcie — do biologicznej zagłady narodu polskiego. Dlatego za punkt wyjścia wszelkiej analizy historycznej uważam przesłanki najwyraźniej uwidaczniające sens walki obronnej, jaką nasz naród toczył w tej wojnie. Określają one zarazem wagę historycznego zwycięstwa odniesionego u boku Związku Radzieckiego — potężnego sojusznika, jakiego pozyskała Polska w latach wojny. Ukoronowaniem walki Ludowego Wojska Polskiego stał się udział w szturmie Berlina, zatknięcie ręką żołnierza polskiego w samym sercu hitlerowskiej Rzeszy sztandaru biało-czerwonego, obok zwycięskich sztandarów radzieckich.

Wkład w zwycięstwo i osiągnięcia 30 lat pokojowej pracy naszego narodu stanowią powód do uzasadnionej dumy.

Zawile były drogi Polaków do tego zwycięstwa. Ale — powiedzmy to wyraźnie — historia przyniosła największe zwycięstwo polityczne i wojskowe tym, którzy do Ojczyzny poszli najkrótszą drogą — żołnierzom i Armii Wojska Polskiego utworzonej w ZSRR oraz żołnierzom Gwardii i Armii Ludowej z połączenia których powstało Ludowe Wojsko Polskie — żołnierzom, którzy potem wbiłali słupy graniczne na Odrze i Nysie i Bałtyku. Ich ofiarność kładła podwaliny pod powstający gmach Polski Ludowej, na zawsze związanej z ideałami postępu i sprawiedliwości społecznej.

W obliczu 30 rocznicy tego zwycięstwa, zwracamy się pamięcią ku towarzyszom broni poległym na bitewnych polach. Chlubne tradycje wspólnej walki narodowo-wyzwoleńczej żyją po dziś dzień w narodzie i niemały jest w tym względzie udział weteranów walk narodowo-wyzwoleńczych. Weteran wojny z faszyzmem był i jest obywatelom myślącym kategoriami państwa i narodu, rzecznikiem sprawiedliwości społecznej i postępu — żarliwym obrońcą pokoju.

Historia naszego kraju to jeden ciąg patriotycznych wysiłków zmierzających do wyłonię

nia siły przewodniej, która potrafiłaby sprzągnąć w jedną myśl programową zasady sprawiedliwości społecznej z racjonalną organizacją wysiłku narodu, jego postępowość oświatową, kulturalną i techniczno-naukową — z pomyślnością bytu obywateli, niezawodną obronnością — z pokojową polityką zagraniczną. Polska Ludowa ma taką siłę. Jest nią Polska Zjednoczona Partia Robotnicza skupiająca w sobie historyczne doświadczenie polskiej lewicy z PPR na czele oraz klasy robotniczej, a także pragnienia mas pracujących, patriotyzm i internacjonalizm, humanistyczną perspektywę i energię czynu.

Rozmawiał:

WITOLD SMOLAREK

## Obchody 30-lecia

Dokończenie ze str. 1

szego wyróżnienia, tytułu „Bohater Związku Radzieckiego”. Na legendarnym wzgórzu nr 251, znajdującym się 119 kilometrów od granicy ZSRR, wyrósł potężny zespół pomnikowy, sławiący bohaterski czyn 28 żołnierzy dywizji panfilowskiej. Zginęli oni zatrzymując atak 50 niemieckich czołgów.

Liczne zakłady pracy, szkoły wyższe uczelnie goszczą u siebie weteranów II wojny światowej. Dużym zainteresowaniem cieszą się też wystawy ukazujące archiwalne dokumenty z lat wielkiej wojny narodowej.

Jubileuszowa rocznica zwycięstwa znajduje szerokie odbicie na łamach prasy, w programach radia i telewizji. W sali Opery Berlińskiej odbyła się uroczysta akademicka KC SED, Rady Państwa i Rady Ministrów NRD, poświęcona 30-leciu zwycięstwa nad faszyzmem. Przybyli na nią członkowie najwyższych władz politycznych i państwowych NRD. Wśród delegacji państw socjalistycznych znajduje się delegacja polska z sekretarzem KC PZPR Wincentym Kraśką na czele. Przybyła też grupa polskich weteranów wojny z gen. dyw. Zygmuntem Huszcą. Okolicznościowe przemówienie wygłosił i sekretarz KC SED, Erich Honecker.

W wielu miastach i miejscowościach Rumunii, w których toczy

## KRONIKA D N I A

Hołd pomordowanym

Wczoraj, w godzinach wieczornych, w lasach pałędzich pod Poznaniem odbyła się manifestacja poznajskich studentów. Tu w latach 1939 — 40 hitlerowcy wymordowali blisko 13 000 osób. M. in. słuchaczy poznajskich uczelni. Tu na ich cześć Zarząd Wojewódzki Socjalistycznego Związku Studentów Polskich wystawił pomnik.

W manifestacji, w której uczestniczyli studenci wszystkich uczelni poznajskich, wzięli również udział kombatananci. Odbył się apel poległych, pod pomnikiem złożono wieńce i wianki kwiatów. (JK)

### A. Utrecht koncertuje w ZSRR

Na tournée artystycznym w Związku Radzieckim przebywa wybitna poznajska pianistka — Aleksandra Utrecht. Jak się dowiadujemy artystka koncertowała wczoraj z wielkim powodzeniem w Archangielsku. Dalszy program koncertowego tournée obejmuje recital pianistki w Filharmonii Leningradzkiej (w sobotę — 10 bm.) oraz — dwa dni później — występ w Kaliningradzie. (wig)

10 maja

## Święto „Gazety Poznańskiej”

Podobnie jak w latach poprzednich w okresie Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy „GAZETA POZNAŃSKA” organizuje 10 maja w Poznaniu swoje święto. W tym roku impreza ta zbiega się z 30-leciem prasy partyjnej w Wielkopolsce.

1 kwietnia 1945 roku ukazał się w Poznaniu pierwszy numer oficjalnego organu prasowego KW PZPR w Poznaniu — „Wola Ludu”. Pismo to wydawane było do września roku 1947. Od 7 września 1947 organem PPR w naszym regionie stała się „Gazeta Zachodnia”, a od 16 grudnia 1948 ukazuje się „Gazeta Poznańska” jako dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nakład „Gazety Poznańskiej” osiągnął obecnie średnio 214 000 egzemplarzy.

„GAZETA” jest organizatorem szeregu akcji publicznych i organizatorskich. Przypomnijmy, choćby niektóre cykle artykułów i reportaży: „Wielkopolskie drogi robotnicze”, „Gdzie towarzyszy — tam partia”, „Honor robotniczy”. Dziennik organizuje akcje „Przekraczamy próg inwestycyjny”, „Złoty suwak” (akcja obejmuje sprawy wynalazczości), „Każdy hektar rodzi więcej” i „Handlowy Znak Jakości” (dwa ostatnie poczynania wspólnie z „Głosem Wielkopolskim”). Popularne są akcje natury społecznej: „Serdeczna krew”, „Zakłady pracy — dzieciom”, „Wakacje najmłodszych czytelników”. Dziennik był organizatorem konkursu na wspomnienia działaczy robotniczych i partyjnych, a poza tym m. in. patronuje konkursowi plastycznemu im. J. Wroneckiego oraz konkursowi poetykiemu „Zielona waza”.

Tradycją są doroczne święta „Gazety Poznańskiej”. Przez swą masowość, rozmach organizacyjny i barwną różnorodność zyskały popularność wśród społeczeństwa. Zesłoroczne święto organizowane było w Pile. Tegoroczne święto „Gazety Poznańskiej” obchodzone będzie w sobotę 10 maja. Z racji 30-lecia prasy partyjnej w Wielkopolsce — przygotowywane jest szczególnie pieczołowicie.

W dzielnicach Poznania odbędą się całonocne festyny. Wystąpią wybitni soliści i zespoły artystyczne. Odbędą się popisy młodzieżowych zespołów muzycznych i tanecznych, kiermasze książek, quizy z ufundowanymi przez zakłady pracy i instytucje nagrodami, mecze, turnieje, i pokazy sportowe, zabawy taneczne. Oto niektóre najważniejsze imprezy.

Stare Miasto: Plac Wolności: godz. 19.00 — występy młodzieżowych zespołów muzycznych; 21.00 Ogólnopolski bieg nocny przy pochodniach. Amfiteatr na Cydadeli: godz. 16.00 — Zespół Regionalny z Ciekowa, pow. Kalisz; Big-Beat z Konina. Pałac Kultury: godz. 18.00 — zabawa taneczna, występy solistów.

Grunwald: muszla koncertowa w Parku Kasprzaka: godz. 16.00 — Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Poznańskiej; godz. 17.00 — koncert solistów.

Jeżyce: Ośrodek POSTiW „Rusalka”: godz. 17.00 — koncert rozrywkowy.

Włda: Legi Dębickie: godz. 17.30 — występy artystów scen poznańskich.

Nowe Miasto: estrada nad Wartą: godz. 17.00 — koncert żyć.

Ukoronowaniem imprez będzie wieczorny galowy koncert w sali widowiskowo-rozrywkowej „Arena” dla przedstawicieli wielkopolskich zakładów pracy. (bran)

## Spotkania władz wojewódzkich z duchowieństwem

W 30 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, w całym kraju odbywają się spotkania władz wojewódzkich z duchowieństwem. 6 i 7 bm. spotkania takie miały miejsce w: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Szczecinie i Zielonej Górze.

Spotkania, w których uczestniczyli kilkuset księży, byłych więźniów obozów koncentracyjnych, kombatanów oraz zasłużonych w dziedzinie integracji społecznej, przebiegały w serdecznej i patriotycznej atmosferze.

Wielu uczestnikom spotkań wręczono odznaki zasłużonych dla rozwoju województwa. Delegacje księży złożyły wieńce i kwiaty na grobach poległych i miejscach martyrologii. (PAP)

## Ogólnopolskie spotkanie

Dokończenie ze str. 1

lowcom” ufundowany z okazji 30-lecia sztandar, który udekorowany został odznaką „Zasłużonego dla Województwa Poznańskiego”, Honorową Odznaką Poznania oraz medalem „Zasłużonego dla Lotnictwa Polskiego”. Zasłużonym pracownikom „Mostostalu” z całej Polski wręczono 13 Krzyży Kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski, 28 — złotych, 40 — srebrnych, 41 — brązowych Krzyży Zasługi, Honorowe Odznaki Miasta Poznania, „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz odznaki brązowe. Z poznańskiego przedsiębiorstwa, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Alfons Szymkowski i Adolf Dziuk, a Złote Krzyże Zasługi wręczono: Stefanowi Kijakowi i Wacławowi Poprawce.

Podczas akademii odczytano również list prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, który wyraził mostostalców gorące podziękowania, życząc im jednocześnie wszelkiej pomyślności. Akademii zakończył koncert estradowy. (ask)

## POGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane tylko miejscami zwłaszcza na południowym zachodzie okresami duże. Możliwe opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 18 do 22 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

## Teatr najwdzięczniejszego widza

### 30-lecie poznańskiego „Marcinka”

W 30-lecie wysoko ocenionej — nie tylko w kraju, ale także i daleko poza jego granicami — działalności artystycznej Teatru Lalki i Aktora „Marcinek” w Poznaniu, odbyło się wczoraj spotkanie na które przybyli m. in. przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Bogdanem Gawronskim i administracyjnych Poznania oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki i Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Rolę i znaczenie teatru „Marcinek” w życiu kulturalnym naszego miasta omówił wiceprezydent Poznania — Andrzej Witulski. Następnie uhonoro-

wano 32 zasłużonych pracowników odznaczeniami państwa wymi i odznakami honorowymi. Wręczono 1 Złoty Krzyż Zasługi, 5 srebrnych i 2 brązowe, 10 Odznak Honorowych Miasta Poznania, 7 odznak „Zasłużonego Działacza Kultury” i 7 Medali 30-lecia wyzwolenia Poznania. W imieniu odznaczonych wyraził podziękowania złożyła dyrektor teatru — Leokadia Serafinowicz.

„Marcinek” otrzymał też Odznakę Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz Medal Komisji Edukacji Narodowej, a jego zespół liczące gratulacyjne od przedstawicieli władz i resortu kultury. Swoim aktorem podziękowali nadto młodzieży widowie obdarować ich wiankami kwiatów. (pik)

## Komunikat Totalizatora Sportowego

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 3/4 bm. stwierdzono: Liga polska: 1. row. z 13 traf. — wygr. 286.333 zł; 46. row. z 12 traf. — wygr. po 6.224 zł; 53. row. z 11 traf. — wygr. po 547 zł i 4.970 row. z 10 traf. — wygr. po 57 zł.

## Mały Lotek

7 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

9, 10, 15, 17, 25

oraz sześciocyfrową końcówkę bankierów 045487.

## Kombatananci radzieccy na szlakach bojowych 1945 roku

Wczoraj goszcząca w naszym województwie delegacja radzieckich kombatanów przebywała w powiatach, przez które przebiegały bojowe szlaki 1945 roku. Podzieleni na grupy, goście uczestniczyli w spotkaniach z kierownikami komitetów powiatowych PZPR, uczestnikami walk w 1945 roku, młodzieżą, aktywnym społeczno-gospodarczym.

W grupie, którą gościł powiat śremski uczestniczyli: pik. Gawrli Biednicki, pik. Misak Sarkisian, st. sierżant Arutun Makartczian i kapitan Siemion Bagdisarian. Radzieccy kombatananci zwiedzili zamek w Kórniku, złożyli wianki kwiatów pod Pomnikiem Bohaterów Armii Radzieckiej w

Śreminie, spotkali się z przedstawicielami władz polityczno-gospodarczych, kombatanami II wojny, działaczami ZBoWiD-u i TPR. Szczególnie serdecznie powitała delegację młodzież Szkół Podstawowej im. Bohaterów Armii Radzieckiej w Śreminie. Tutaj odbyła się pokazowa lekcja języka rosyjskiego. Pobyt w pow. śremskim zakończyło zwiedzenie kombinatu PGR Manieczki.

## Telefony

● W Rebowie w pow. gostyńskim zginął motorowerzysta Franciszek S., który został potrącony przez samochód. Do wypadku doszło w momencie, gdy wyjeżdżał on na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej.

● W Pogorzalkach w pow. krotoszyńskim zapalił się, prawdopodobnie od niedopałka papierosa, wóz załadowany słomą. Jadący na wozie 80-letni rolnik i jego 2-letni wnuczek odnieśli ciężkie poparzenia. Lekarze walczą o utrzymanie ich przy życiu.

● W Cieninie Kościelnym w pow. słupskim spłonął z nie ustalonych dotychczas przyczyn stóg słomy i budynek inwentarski o wartości 20.000 zł. (b)

## Warta wyeliminowana z rozgrywek o PP

W rewanżowym spotkaniu z cyklu rozgrywek o Puchar Polski piłkarze II-ligowej Warty zremisowali z reprezentantem klasy wojewódzkiej Spartą Szamotuły 1:1 (1:0).

Bramki zdobyli dla Warty: Kosiński, a dla Sparty — Kalotka.

Ponieważ w pierwszym meczu rozegranym w Szamotulach zwyciężyła Sparta 1:0, ona też zakwalifikowała się do następnej rundy spotkań pucharowych. Wczorajszy mecz był nieciekawym widowiskiem. Mało było ciekawych akcji a jeszcze mniej celnych strzałów. (ak)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szmowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 lacz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejscowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: półrocze (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocz (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-9



# LATA SUKCESÓW

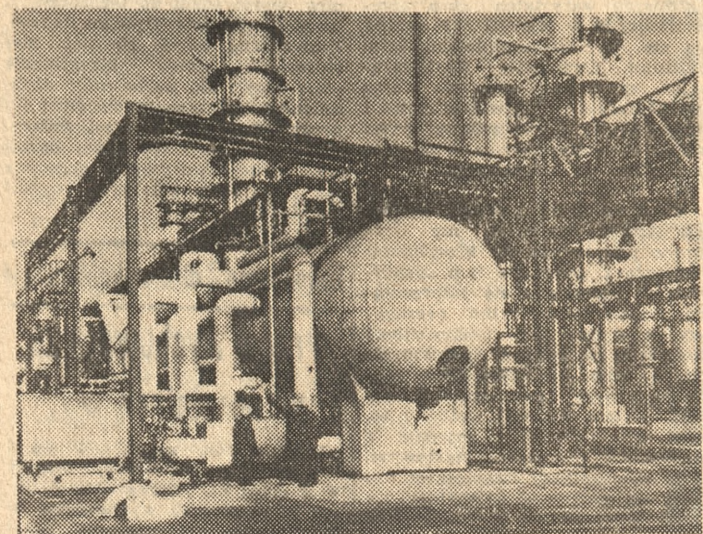
Dla naszego południowego sąsiada, przyjaciela i sprzymierzeńca — dzień wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej jest zarazem świętem narodowym. Toteż tegoroczny 9 maja będzie obcho-

brymi wynikami. We wzajemnych obrotach handlowych oba kraje są dla siebie trzecimi partnerami. Od czasu powstania RWPG obroty nasze wzrosły ponad 7 i pół raza. Korzystne zmiany zachodzą

saka była podpisana w Warszawie deklaracja o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy między PRL i CSRS, wzbogacająca łączący nas układ o nowe, współczesne treści. W myśl tej deklaracji Polska i Czechosłowacja rozwijają łączące je związki gospodarcze, dzięki czemu polepszać się będzie struktura ekonomiczna i szybciej podnosić stopa życiowa społeczeństw w obu krajach.

Z okazji pobytu nad Wisłą przywódcy czechosłowackiego Edward Gierk powiedział: „Związki między naszymi narodami sięgają zarania ich dziejów. Zawsze były one bliskie i zawsze wyrażały wspólnotę losów. Zrodzony ze zwycięskiej walki wyzwoleniczej przeciw hitleryzmowi i z rewolucji socjalistycznej przełom w dziejowym rozwoju obu krajów stał się podstawą zasadniczego zwrotu w stosunkach wzajemnych Polski i Czechosłowacji. Sięgając do najlepszych tradycji przyjaźni naszych narodów i ich wspólnych walk o wolność, do wielkiej rewolucyjnej walki obu krajów, nadalimy stosunkom tym nowy charakter. Nawiazaliśmy trwały, oparty na wspólnocie interesów klasowych i narodowych, sojusz, otworzyliśmy wszystkie obszary dla przyjacielskiej współpracy. Stało się to możliwe dzięki socjalizmowi. Stało się to możliwe dzięki sojuszowi obu naszych państw ze Związkiem Radzieckim”.

JADWIGA ROJEK



W miejscowości Kralupy, w odległości około 20 km od Pragi, nastąpi wkrótce rozruch urządzeń wielkiej rafinerii, jednej z najnowszych i największych inwestycji CSRS w ostatnich latach. Na zdjęciu: urządzenia oddziału destylacji ropy.

Fot. — CAF

dzony w bratniej Czechosłowacji szczególnie uroczyste. Z okazji tej dokonuje ona bilansu swoich osiągnięć, bilansu pod wieloma względami imponującego.

O powojennej dynamice rozwoju CSRS świadczy fakt, że przemysł jej produkuje dzisiaj ośmiokrotnie więcej niż w 1937 roku, w ciągu jednego dnia wytapia np. 52 tony stali, montuje 660 samochodów osobowych, buduje 470 mieszkań.

Niespełna 15-milionowe państwo znalazło się w czołówce najbardziej rozwiniętych krajów świata. Udział przemysłu w dochodzie narodowym CSRS jest wyższy w przeliczeniu na jednego mieszkańca niż we Francji, RFN i W. Brytanii. W takim samym przeliczeniu Czechosłowacja zajmuje pierwsze miejsce — przed Szwecją i USA w wydobyciu węgla, produkcji stali i przemysłu maszynowego.

O wysokim poziomie oświaty świadczy z kolei fakt, że co piąty zatrudniony w gospodarce narodowej pracownik bądź ukończył średnią szkołę zawodową, bądź ma wykształcenie wyższe. CSRS dysponuje dużym potencjałem naukowo-badawczym. Ponad 150 tys. specjalistów wszystkich dziedzin pracuje w instytutach i placówkach naukowych, 3,5 proc. dochodu narodowego przeznacza się na wydatki związane z rozwojem badań.

Spśród przemian społeczno-gospodarczych najbardziej ceni się w CSRS postęp w procesie wyrównywania poziomu życia Czechów i Słowaków, bowiem przyczynił się on wydatnie do umocnienia integracji obu narodów. Wyrazem tego rozwoju jest pięciokrotny wzrost w latach 1948—1974 dochodu narodowego Słowackiej Republiki Socjalistycznej. Miłowy krok w rozwoju produkcji rolnej, nadwyżki w budownictwie mieszkaniowym, wysoki wzrost dochodów ludności to inne wybitne sukcesy pierwszego 30-lecia CSRS.

„Kwitający kraj socjalistyczny” — tak określił Gustav Husak dzisiejszą Czechosłowację. W dniu jej święta bratni naród polski życzy jej, by nadal równie pomyślnie pomnażała swoje osiągnięcia. Jesteśmy z nią bowiem związani ważnymi porozumieniami, mającymi duże znaczenie także dla naszego rozwoju.

Kartę współpracy powojennej między obu krajami otworzył układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 10 marca 1947 roku, przedłużony 1 marca 1967 roku na dalszych 20 lat. Nadał on nowe kształty sąsiedzkim stosunkom, a współdziałanie w jego ramach stanowi pokazną część naszego dorobku.

W sferze gospodarczej, gdzie najłatwiej go zmierzyć, oba kraje poszczycić się mogą do-

bramy w strukturze wymiany towarowej. Wzrasta udział obu krajów w handlu ogółu państw RWPG. Wysokie tempo rozwoju i efektywność produkcji Polski i Czechosłowacji gwarantuje utrzymanie tego trendu.

Uwieńczeniem zeszłorocznej wizyty w Polsce Gustava Hu-

## Poznańskie osiedla mieszkaniowe



Osiedle Słowiańskie (Winiary) liczy obecnie 11 bloków. Wkrótce otrzyma dwa następne. Oznacza to, że 250 rodzin wprowadzi się do nowych, wygodnych mieszkań. Wyróżnia się to osiedle wzorowym ładem i czystością, co potwierdziło zwycięstwo przez nie II miejsca w konkursie o tytuł najładniejszego osiedla XXX-lecia. Na zdjęciu: fragment osiedla. (za)

Fot. — H. Kamza

Kontynuujemy publikację berlińskich zapisków z roku 1945 pióra naocznego świadka tamtych, majowych Dni Zwycięstwa.

W drodze do Berlina, już między Odrą a Szprewą, roztrzasaliśmy z Matianem Brandysem, oglądając piekielne pobojuwisko, istotę humanizmu.

„Humanista to człowiek, który kocha ludzi” — próbowałam sformułować swe wyznanie wiary. Dzień później, oczami nienawiści, po raz pierwszy w tej wojnie nie wewnątrz obleganego kotła, lecz na zewnątrz, przeżywałam szczęście oglądania wrogiej śmierci. Stał się obok radzieckich artylerzystów, wstąpił do nas w lot pocisków i grzmot wybuchów, oni mówili „Stalingrad”, my śpiewaliśmy „Warszawa”.

### Nareszcie — obie!

Gdzieś pod Poczdamem widzieliśmy, jak artyleria niszczy cennie oddlego o dwieście metrów koszar, z których przed sekundą były w naszą stronę pociski. Z góry bombowce zrzucały na śródniesie najcięższy ładunek. Pod ścianami wypalonych domów biegła polska piechota, jeźdźnia posuwała się sowieckie czołgi, wcią-

czając trupy niemieckich żołnierzy w roztopiony pożarami asfalt. Z nielicznych ocalałych domów jawiły się białe chorągwie wysuwane przez niewidocznych mieszkańców. Z ruin wychodzili Niemcy, podnosząc obie — nareszcie obie! — ręce, rozciągając usta w służalczym uśmiechu, żebzącym o życie, z oczami pełnymi strachu najbardziej odczuwającego.

### Był rok 1945... (2)

## Nadzieja na surowość praw

Jakiś przypadkowy ruch rewolweru czy pepeszy wywołał skomlenie o życie, którego nikt odbierać nie zamierzał. Humanizm grzał w mierzwie ludzkiej. Ustawiliśmy Niemców pod ścianami, twarzą do ścian, z rekami podniesionymi w górę i tak stojących zmuszaliśmy do wysłuchania naszej dla nich przeznaczanej relacji o codziennych łapaniach w Warszawie i codziennych rozstrzeliwaniach Polaków pod ścianami, bez sądu, bez pytania, kto jest kto, ot, tak, prosto z ulicy. Odchołiliśmy oczywiście bez jednego wystrzału,

Pozwoli pan, że sięgnę do początków pańskiej biografii artystycznej. Czy próg wielkiej, światowej kariery wyznaczyły: udział i nagroda w III Konkursie Chopinowskim w 1937 r.?

— Pośrednio tak, bowiem uczestnictwo i laur osiągnięty na tej imprezie, a poza tym zetknięcie się z Ignacym Paderewskim (u którego Witold Małcużyński odbył kilka przed konkursowych konsultacji — dop. red.) przesądziły o tym, że jestem pianistą. Bezpośrednio natomiast — nie. Przełomowy w tym względzie okazał się koncert w Paryżu, w 1940 roku, już po rozpoczęciu wojny. Przez ponad dwa lata, od Konkursu Chopinowskiego, publicznie nie występowałem. Był to okres wyjątkowej pracy nad sobą, ćwiczeń.

— A czy ta zdobyta wtedy trzecia lokata zadowoliła pana?

— Oczywiście, ponieważ stanowiła niespodziankę. Przystępując do konkursu nie przypuszczałem, że sięgnę po jakąkolwiek nagrodę.

— Nie należał pan do „cudownych dzieci”?

— Nie. O chęci rozpoczęcia „poważnej” nauki gry na fortepianie i pójścia do Konserwatorium Warszawskiego ożnajmiałem rodzicom mając lat piętnaście. Tam moimi nauczycielami byli: Jerzy Lefeld, później Józef Turczyński.

— Został pan pianistą, lecz będąc słuchaczem Konserwatorium podjął pan również studia prawnicze i filozoficzne na Uniwersytecie Warszawskim. Wolno więc sądzić, iż ostateczną decyzję o wyborze przyszłości poprzedziły jakieś wahania, może wątpliwości?

— Rzeczywiście, jako dwudziestolatek długo zastanawiałem się nad swoją przyszłością. Tym bardziej, że rodzice pragnęli (teraz uważam, że nie bez racji), bym zrobił najpierw studia ogólne. Rozpocząłem za tem prawo i filozofię, jednak ich nie ukończyłem. Wpływy Konkursu Chopinowskiego oraz Ignacego Paderewskiego okazały się silniejsze...

— ...i tak to się zaczęło. Po cząwszy od „debiutu paryskiego” dał pan niezliczoną ilość koncertów na całej bez mała kuli ziemskiej?

— Z wyjątkiem Afryki.

— A nie wybiera się pan tam?

— Na razie nie. Myślę, że warto pozostawić sobie „białą plamę” na mapie podróży.

— Na nasze szczęście Polska stanowi na tejże mapie miejsce często odwiedzane.

# „Gram tak jak czuję...”

ROZMOWA Z WIToldem MAŁCUŻYŃSKIM

— Jakże mogłoby być inaczej! Do Ojczyzny przyjeżdżam tak często jak tylko mogę.

— Obecne miesięczne tournée po kraju obejmuje również Poznań, do którego zawiata pan po raz siódmy. Czy zna pan nasze miasto?

— Z wyjątkiem przepięknej Auli Uniwersyteckiej, bardzo słabo. Po prostu czasu starczało zawsze jedynie na próbę, wypoczynek i koncert, po którym nazajutrz jechałem dalej. Być może, tym razem uda się wygospodarować parę godzin na obejrzenie waszego uroczego i znanego przede wszystkim w Europie grodu. Cieszę się także, że wreszcie będę miał okazję grać pod dyktando Renard i Czajkowskiego. Szefa waszej Filharmonii znam osobiście, wiele słyszałem o jego sukcesach, lecz nigdy dotychczas nie nadarzyła mi się sposobność wspólnego występu.

— Panie Witoldzie, spędza pan większość życia na walcach, w nieustannych podróżach. Czy ów — męczący przecież — tryb życia jest jeszcze dla pana choć trochę atrakcyjny?

— Tak, powiedziałbym nawet — bardzo! Gdyby tak nie było, ograniczyłbym liczbę wyjazdów. Mnie jednak ciągle te wojaże, mimo oczywistych niedogodności, — jakby to wyrazić — bawia, ponieważ kocham swój zawód.

— Zmieniłmy nieco temat. Krytyka nazywa Witolda Małcużyńskiego wirtuozem-romantikiem. Czy słusznie?

— Nie wiem. Gram tak jak czuję, inaczej nie mogę. A klasyfikacja tej gry to sprawa recenzentów. Jeśli tak mnie określają, mają widocznie ku temu podstawy. Dla mnie takie zaszeregowanie jest obojętne.

— Lecz najwięcej wykonuje pan dzieł kompozytorów z okresu romantyzmu?

— To już nie moja wina, że kilkadziesiąt lat XIX wieku wydało Chopina, Schuberta, Schumanna, Liszta...

— Utwory współczesne nie interesują pana?

— Jakież... Obecnie kompozytorzy lekceważą fortepian, jako instrument solowy. Co ja na to poradzę?

— Co pan odczuwa, czytając w recenzji: „Małcużyński zagrał ten utwór genialnie”, a pan tymczasem wie, że tym razem to nie było to?

— ...lub też na odwrót. Do prawdy trudno rozstrzygnąć, kto ma rację. Ocena wykonawstwa to sprawa bardzo względna. Ja na przykład czuję, że zagrałem coś dobrze, a krytykowi się to nie podobało. Jedno jest pewne — nigdy nie zagra się tak jakby się chciało.



Witold Małcużyński

ło. Zawsze można lepiej. Istnienie takiego celu wydaje się w naszej pracy niezbędne.

— Czyli twierdzenie jakoby po osiągnięciu pewnego (nawet najwyższego) poziomu można go było utrzymać przez lata niejako „z urzędu”, to nieprawda?

— Nieprawda, bo aby utrzymać osiągnięty poziom, trzeba nieustannie ćwiczyć. A żeby go podnosić, należy pracować jeszcze więcej.

— Rozumiem zatem, że nawet artyście pańskiego formatu nie wolno sobie pozwolić nigdy na taryfę ulgową.

— Właściwie nie, co jednak nie oznacza, że rezygnować musimy z wypoczynku. I on bywa niesłychanie potrzebny. Trzeba wszakże wiedzieć — kiedy i w jakiej ilości. Moja dewiza brzmi: grać codziennie — bo to konieczność.

— Włada pan biegle paroma językami...

— Poza ojczystym znam do brze francuski (nim posługuję się w domu), angielski, hiszpański. Daję sobie też radę z rosyjskim i włoskim. Znajomość języków wielce pomaga mi w pracy.

— Czy pański brat — Karol, ogromnie popularny u nas dziennikarz — gra na fortepianie?

— Rozpoczął naukę pod moim okiem, co jednak okazało się największą moją klęską pedagogiczną.

— Dlatego zapewne nie jest pan równocześnie pedagogiem?

— Tak myślę...

Dziękuję za rozmowę i przepraszam za zabranie kilkunastu minut, urwanych z próby. Do zobaczenia jutro, w auli UAM.

Rozmawiał:

WOJCIECH NENTWIG

ludzka, gdy w bezwzględności niemieckiej było nieludzkie barbarzyństwo.

W dzielnicy zdobytej przed kilkoma dniami widziałem, jak kilku żołnierzy radzieckich, między nimi jeden Żyd, baraszkowali z berlińskimi dziećmi, wóząc je na tacce i na małych wózkach. Spytałem żołnierza Żyda, czy wiezie te niemieckie dzieci do krematorium. Na roześmiane twarze żołnierzy padł cień.

Osiem dni zdobywania Berlina, osiem dni na pierwszej linii frontu zacządzilo nam duże. Dygocący śmiercią Berlin urzekał dziejową sprawiedliwość. Wydawało się nam, że tu może nastąpi faktyczne wyrównanie krzywd i zbrodni.

Okazało się, że nie. Bo na to, by wyrównać faktycznie zbrodnie, trzeba być takim samym zbrodniarzem, jak ten, którego chce się ukarać. Pozostała więc nam tylko nadzieja na surowość praw, które mogą zabezpieczyć ludzkość przed przyszłymi zbrodniami pruskimi, ale zbrodni dokonanej nie od mienia.

(cdn)  
EDMUND JAN  
OSMANCZYK



# Pamięć o polskich ofiarach faszyzmu i czynie zbrojnym Wojska Polskiego

Od własnego korespondenta

30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem jest w NRD uroczystością obchodzoną. Program ten realizowany jest obecnie w tych miejscowościach, gdzie wkraczały przed 30 laty Armia Radziecka i u jej boku Wojsko Polskie, biorąc w zaciętych walkach hitlerowski Wehrmacht.

W takich okolicznościach, jak Frankfurt nad Odrą, Neubrandenburg, Rostock, Poczdam, Lipsk i Dreźnie odbywają się spotkania z radzieckimi weteranami II wojny światowej, którzy wywalczyli te tereny i brali udział w szturmie na Berlin. Wspólnie z licznymi przybyszami na te tereny, którzy mieszkając w tym czasie w Niemczech, wspominają tamte wojenne dni, przypominają dawne znajomości i nawiazane wtedy niekiedy przyjaźnie. Budzą one szczególne zainteresowanie wśród młodzieży a jej organizacja, FDJ, organizuje w wielu szkołach nie tylko z serdecznie podejmowanymi weteranami radzieckimi

spotkania ale także liczne wystawy, zbieranie materiałów historycznych i inne imprezy. W wielu miejscowościach upamiętniono już tamte dni pomnikami i wmurowaniem tablic. Nie zapomniano także w NRD o upamiętnieniu czynu zbrojnego Wojska Polskiego. Taką centralną uroczystością było, w 30 rocznicę zdobycia Sandau — najbardziej na zachód oddalonej miejscowości nad Łabą, odsłonięcie pomnika 1 Armii WP. Pomnik ten zaprojektowany przez polskiego rzeźbiarza Bronisława Koniuszego z Warszawy, zmontowany i wzniesiony pracującą na terenie NRD polską przedsiębiorstwą Kombex. Ludność powiatu Havelberg w okręgu Magdeburg, gdzie leży Sandau, brała czynny udział w tej budowie, a szczególnie w porządkowaniu otaczającego pomnik terenu.

W Herzbergu odsłonięto w obecności wielu tysięcy mieszkańców NRD, pomnik dla uczczenia 600 b. więźniów Sachsenhausen (w tym także polskich), którzy zamordowani zostali przez hitlerowców w czasie marszu ewakuacyjnego. Pomnik ten wybudowała załoga przedsiębiorstwa polskiego pracującego w Hennigsdorfu.

Podniosła uroczystości zorganizowano także na terenie byłego obozu Sachsenhausen-Oranienburg, gdzie odbyło się posiedzenie Rady Generalnej Międzynarodowego Komitetu b. Więźniów tego obozu. Dzięki szybkiemu uderzeniu Armii Radzieckiej i jednostek Wojska Polskiego hitlerowcy nie zdążyli popędzić pozostałych jeszcze w obozie więźniów do Lu-

beki gdzie chcieli ich załadować na statki, które miały zostać następnie zatopione. W obozie tym więzieni byli m. in. liczni profesorowie krakowskich wyższych uczelni.

Różnego rodzaju uroczystości i imprezy odbyły się w obszarze przygranicznym. Organizowane są wspólnie przez mieszkańców polskich i niemieckich partnerskich okręgów, miast, powiatów, osiedli i wsi. I tak np. wspólne, polsko-niemieckie zespoły artystyczne Domu Kultury Zakładów Chemicznych w Guben opracowały specjalny program, który prezentowany jest na odbywających się na tym terenie obchodach.

30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim stało się także okazją do podjęcia i realizowania wielu czynów produkcyjnych oraz społecznych.

HENRYK TYCNER

## Komunikat

### Ministerstwa Finansów

15 maja upływa termin płatności II raty zobowiązania pieniężnego za rok 1975, które obejmuje podatek gruntowy i inne należności pieniężne. Termin ten obowiązuje większość rolników w kraju. Natomiast dla rolników w województwach: białostockim, bydgoskim, koszalińskim, lubelskim, poznańskim, szczecińskim i wrocławskim, termin płatności tej raty mija dnia 25 maja.

Wysokość II raty zobowiązania pieniężnego została podana w nakazach płatniczych, które zostały doręczone na początku roku.

Przypominając o powyższym, Ministerstwo Finansów prosi o terminowe uregulowanie tej raty, a tych rolników, którzy zalegają z płatnością należności o charakterze podatkowym za rok bieżący i za lata ubiegłe, o uiszczenie również tych należności. (PAP)

## XV Kaliskie Spotkania Teatralne

### W niedzielę ogłoszenie wyników

Od sześciu dni trwają XV Kaliskie Spotkania Teatralne. Za kończą się one w niedzielę, 11 bm. ogłoszeniem werdyktu jury. Łącznie w spotkaniach uczestniczy 8 teatrów z trzynastoma spektaklami.

Dotychczas — poza gospodarzami Spotkań tj. Teatrem im. W. Bogusławskiego, wystąpił Teatr im. S. Jaracza z Łodzi, który pokazał „Burzę” Szekspira w reżyserii Witolda Zatorskiego. Ewentualnie była tu scenografia zaprojektowana przez wybitnego malarza Tadeusza Brzozowskiego. Teatr łódzki zaprezentował także „Dom” Davida Storeya w reżyserii Jana Maciejowskiego. Teatr z Jeleniej Góry przedstawił natomiast „Kleopatrę i Cezara” C. K. Norwida oraz „Kram z piosenkami” L. Schillera, okraszony aktualnymi kupletami A. Waligórskiego, także pod adresem osób obecnych na widowni (reżyseria Alina Obidniak).

Spotkania cieszą się ogromnym powodzeniem u publiczności kaliskiej. Ma ona swoich szczególnych ulubieńców. Tak np. wszystkie miejsca stojące były w teatrze zajęte na spektaklu Teatru Nowego z Poznania, pokazującego „Skiz” Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Izabelli Cywińskiej.

Wczoraj wystąpił Teatr Polski z Wrocławia prezentując „Grę w zabiwanie” Eugene Ionesco w reżyserii Henryka Tomaszewskiego oraz „Dom” D. Storeya. Dzisiaj grać będzie w Kaliszu Teatr Polski z Poznania. Pokaże on „Makbeta” Szekspira oraz „Male morderstwa” Julesa Feifeera, obie sztuki w reżyserii Romana Kordzińskiego. (bran)

Zakończenie konferencji w Kingston

W Kingston na Jamajce zakończyła się we wtorek tygodniowa konferencja, w której uczestniczyli szefowie 33 państw wchodzących w skład Commonwealthu. Głównym tematem konferencji była kwestia udoskonalenia współpracy gospodarczej między krajami rozwijającymi się, a wysoko uprzemysłowionymi.

Szerokim echem odbił się wśród uczestników upadek reżimu sjańskiego. W ogłoszonym komunikacie podkreślono, że rejon Oceanu Indyjskiego powinien stać się strefą pokoju. Uczestnicy konferencji wezwali do udzielenia pomocy narodowi Wietnamu Południowemu.

Na konferencji nie osiągnięto ostatecznego porozumienia w sprawach gospodarczych, jednak — jak stwierdził premier W. Brytanii, Wilson, spotkanie na szczycie stworzyło pomost między propozycjami brytyjskimi w sprawie światowego handlu surowcami, a bardziej radykalnym projektem zaprezentowanym przez grupę państw karaibskich.

Konferencja w Kingston wezwała do pełnego respektowania przez wszystkie państwa ustanowionych przez ONZ sankcji wobec rasistowskiej Rodezji.

PAP

## SPORT-SPORT

### Sztafeta Narodów w Berlinie

## Rozpoczyna się XXVIII Wyścig Pokoju

Novum w dziejach Wyścigu Pokoju — kolarska sztafeta na dystansie 7 kilometrów, będzie prologiem tegorocznej imprezy „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Pravda”.

Kolarze wszystkich ekip uczestniczących w XXVIII WP spotkają się na siedmiokilometrowym odcinku berlińskiej Karl-Marx-Allee, by walczyć o prawo startu w koszykach indywidualnych i zespołowych przodowników wyścigu na pierwszym etapie, wiodącym z Berlina do Magdeburga.

Choć rezultaty prologu, zwanego Sztafetą Narodów, nie będą brane pod uwagę w klasyfikacji generalnej, walka na tym „przedetapie” zapowiada się interesująca. Będzie to nie tylko prestiżowy pojedynek asów amatorskich kolarstwa w jeździe indywidualnej na czas, nie tylko chęć psychologicznego „zastraszenia” rywali — lecz również walka o to, czy wóz techniczny pojedzie z pierwszym numerem startowym, a to mechanikom zwycięskiej drużyny da możliwość najszybszej pomocy kolarzom, w przypadkach — aby jak najradszych — kraks i defektów.

Sztafeta Narodów to nie jedyna nowość jaką organizatorzy, za sugestią gospodarzy pierwszych eta-

### Zakończono 2-dniową konferencję

#### Praca wychowawcza w uczelniach w.f.

W Poznaniu zakończyła się 6 bm. 2-dniowa konferencja między uczelniami nt. „Praca wychowawcza w uczelniach wychowania fizycznego”, zorganizowana przez Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, miejscową Akademię Wychowania Fizycznego oraz Komitet Koordynacyjny SZSP uczelni wychowania fizycznego. W obradach udział wzięli przedstawiciele centralnych władz partyjnych i państwowych. Główne referaty wygłosili: dyrektor Departamentu Szkolnictwa i Nauki GKKFiT — W. Trybus pt. „Główne zadania wychowawcze w procesie kształcenia kadr kultury fizycznej i turystyki”, kierownik Zakładu Pedagogiki AWF w Poznaniu — doc. dr Janina Skarżewska „Model systemu wychowawczego w uczelni wychowania fizycznego” oraz Henryk Dembiński z Komitetu Koordynacyjnego SZSP uczelni w.f. „Rola i zadania Rady Uczelnianej SZSP w rozwijaniu samorządności studenckiej”.

W konferencji, pierwszej tego typu w uczelniach w.f. w kraju, udział wzięło 140 reprezentantów środowiska naukowego oraz studentów z wszystkich szkół wyższych w.f. (ad)

#### Śmierć trenera kadry jeźdźców

Pod Grudziądem zginął w wypadku samochodowym trener kadry olimpijskiej jeźdźców WKKW — dr Jerzy Grabowski. Jadący z nim w samochodzie Fiat 125 p za wodnicy kadry: Andrzej Kubiak, Jan Skoczylas i Jerzy Pawłowski, doznali obrażeń. Stan Andrzeja Kubiaka jest bardzo ciężki. Przeszedł on już 2 operacje. Życiu Jana Skoczylasa i Jerzego Pawłowskiego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Czwórka ta wracała z Bogusławca do Kwidzyna z ogólnopolskich zawodów jeździeckich. PAP

#### Nabór do klasy sportowej

Dyrekcja Technikum Mechanicznego nr 1 w Poznaniu ogłasza na bór tegorocznych absolwentów szkół podstawowych do klasy sportowej w piłce nożnej. Warunkiem przyjęcia do tej klasy specjalistycznej są oceny na końcowym świadectwie szkoły podstawowej oraz dobry stan zdrowia. Klasa piłkarska jest prowadzona przy współudziale Klubu Sportowego Warty Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski. Uczniowie tej klasy nabywają członkostwo Warty i w barwach tego klubu uczestniczą w rozgrywkach mistrzowskich. Aktualnie drużyna Warty Technikum Mechanicznego zajmuje drugie miejsce w rozgrywkach klasy A juniorów i posiada szansę na zajęcie pierwszej lokaty, uprawniającej do ubiegania się o tytuł najlepszej drużyny juniorów Wielkopolski i startu w rozgrywkach o mistrzostwo kraju.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Technikum Mechanicznego, Poznań ul. Dzierżyńskiego 352/360 do 31 maja 1975. Ilość miejsc ograniczona. (na)

#### Sędziowie

#### — prokuratorzy 2:1

W kolejnym spotkaniu z cyklu rozgrywek piłkarskich, wielkopolskich prawników, reprezentacja sędziów pokonała prokuratorów 2:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli K. Czech i W. Cyruliczek. Gola dla pokonanych uzyskał M. Dębski. (y)

## Polska w czołówce

### Wysoka dynamika rozwoju gospodarczego krajów RWPG

Dzięki postępującym procesom integracji gospodarczej i coraz lepszemu wykorzystywaniu możliwości tkwiących w socjalistycznym podziale pracy, kraje RWPG utrzymują w porównaniu z innymi krajami świata wysokie tempo rozwoju społeczno-gospodarczego.

Oto np. w latach 1970—1974 w ZSRR, Bułgarii i na Węgrzech utrzymywało się znacznie wyższe tempo dochodu narodowego niż w USA, Szwecji, RFN czy W. Brytanii. Pod tym względem Polska, której dochód narodowy w tym okresie zwiększył się o 46 proc. i Rumunia (53 proc.), zdystansowały wszystkie kraje zachodnie.

Podstawowe wyniki roku ubiegłego potwierdziły utrzymywanie się tendencji szybkiego wzrostu gospodarczego państw RWPG. Według wstępnych danych w porównaniu z 1973, dochód narodowy w tych krajach zwiększył się od ok. 5 proc. w ZSRR, do 10 proc. w Polsce, a produkcja przemysło-

wa od ok. 6 proc. w Czechosłowacji do 11,5 proc. w naszym kraju.

Jest przy tym charakterystyczne, zwłaszcza wobec trudności gospodarczych w wielu państwach zachodnich, że kraje RWPG przeznaczają znaczne środki na inwestycje, co zapewnia utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju w następnych latach. W tej dziedzinie Polska, legitymując się ok. 24-procentowym wzrostem nakładów inwestycyjnych w roku ub. w stosunku do 1973 r., zajmuje zdecydowanie pierwszą pozycję. W pozostałych krajach wspólnoty socjalistycznej wzrost ten wahał się w granicach ok. 4 do kilkunastu procent. (PAP)

### G. Ford o sytuacji międzynarodowej

Prezydent USA Gerald Ford wystąpił we wtorek wieczorem na konferencji prasowej, transmitowanej przez telewizję. Poruszył on niektóre aspekty polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Prezydent oświadczył, że wojna w Wietnamie zakończyła się a nauki zostały już z niej wyciągnięte. Podkreślił on, że należy położyć kres wszelkiej polemice na temat Wietnamu. „Ameryka musi zacząć się sprawami przyszłości”.

Nawiązując do problemu bliskowschodniego, Gerald Ford powiedział, że jego przyszłe rozmowy z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem i premierem Izraela Ickakiem Rabinem nie stanowią nowej amerykańskiej inicjatywy pokojowej. Wyraził jednakże nadzieję, że ich wyniki wniosą pewien wkład w poszukiwanie pokoju na Bliskim Wschodzie w chwili, gdy Stany Zjednoczone rewidują swoją politykę w tej części świata.

Mówiąc o współpracy ze Związkiem Radzieckim, prezydent Ford oświadczył, że do roku 1976 USA i ZSRR uzyskają postęp na drodze do osiągnięcia nowego porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych. Kwestii tej będą poświęcone m. in. rozmowy Geralda Forda z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem w br.

Prezydent Ford potwierdził zamiar ubiegania się ponownie o prezydenturę z ramienia Partii Republikańskiej w wyborach 1976 r. (PAP)

## HUMOR I SATYRA



PUNCH / W. Brytanii /





Polecamy nowość!  
**SARDYNKĘ**  
soloną korzennie

w cenie 15,— zł za 1 kg.  
Do nabycia w sklepach rybnych  
i ogólnospożywczych.

2997-K1

## K o m u n i k a t

Dyrekcja i Rada Naukowa Instytutu Nauk Politycznych UAM w Poznaniu — podaje do wiadomości, że we wtorek, dnia 20 maja 1975 r. w sali nr 14 Instytutu Nauk Politycznych UAM, ul. Słowackiego 20 — odbędzie się

**PUBLICZNE OBRONY PRAC DOKTORSKICH** — ubiegających się o stopień naukowy doktora nauk politycznych:

— godz. 10 — mgr Leszka Łuczaka; temat rozprawy: „Polityka pełnego zatrudnienia a rozmieszczenie przemysłu w Polsce Ludowej”.

Promotor: prof. dr hab. Stanisław Wykrętowicz (UAM).

Recenzenci: doc. dr hab. Stanisław Misztal (UW), prof. dr hab. Kazimierz Podolski (UG); — godz. 11 — mra Tadeusza Magacza; temat rozprawy: „Polityka kształcenia nauczycieli w PRL”.

Promotor: doc. dr hab. Benon Bromberek (UAM).

Recenzenci: prof. dr hab. Kazimierz Podolski (UG), doc. dr hab. Edward Erazmus (UAM).

Z w/w pracami można się zapoznać w Bibliotece Głównej UAM — Poznań, ul. Ratajczaka nr 38/40. 3050-K1

## Praca • Nauka

Uczennice od 18 lat przyjmie Zakład Fotograficzny, wynagrodzenie miesięczne 1.200 zł. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11619g.

Fotograf — laboranta pilnie zatrudni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11619g.

Przyjmę malarzy, uczniów malarstwa. Poznań, Osiedle Oświecenia 55 m. 3, po godz. 16. 8908g

Kuśnierze oddam pracę w domu, przyjmę uczennice. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11737g.

Pracowników na stałe — przyjmie zakład uszczelniania okien taśmą metalową. Dolna Wilda 8. 11173g

Pomoc do lekkich prac domowych 4 razy tygodniowo, potrzebna. Grunwaldzka 123, parter. 11942g

Zatrudnię kobietę jako pomoc w warsztacie galwanicznym. Poznań, Mordzielińska 25. 12423g

## Kupno • Sprzedaż

Kupię tokarnię, długość tocznia 500 mm, przelot wrzeciona 20 mm. Telefon 466-41. 12426g

Kupię bony PeKaO. Tel. 465-14. 11742g

Kupię nową maszynę do pisania marki Optima z krótkim wałkiem. Lucyna Szyncewska, 64-100 Leszno, ul. Leszczyńskich 47 m. 9. 504p

Sprzedam młocarnię — MSC-7, snopowizalę — WC-3, prasę Kuna, presę zbieracza. Stanisław Tracz Puszcza, pow. Międzychód. 488p

Sprzedam sadzonki chrzastu Kozica. Dakowy Mokre, pow. Nowy Tomyśl. 511p

Sprzedam przyczepę ciągnikową. Józef Przewoźny, Duszniki Wlkp., ul. Chuby 2. 496p

## Samochody

Sprzedam Fiat 125p 1500, rok 1972. Os. Jagiellońskie 87 m. 9, po godz. 17. 12720g



Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego

„PEWEX”

Oddział w Poznaniu

INFORMUJE, ŻE WPROWADZIŁO DO SPRZEDAŻY

## ELEMENTY BUDOWLANE Z KAMIENIA NATURALNEGO

- POSADZKI Z MARMURU
- COKOLIKI, PARAPETY, STOPNIE
- PŁYTY MARMUROWE — „BIAŁA MARIANNA”
- ODPADY MARMUROWE, GRYS

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE I BONY TOWAROWE BANKU PKO SA



PROWADZĄ PLACÓWKI PEWEXU

POZNAŃ — Świerczewskiego 12

KALISZ — 3 Maja 21

OSTRÓW — Królowej Jadwigi 6

LESZNO — Zwycięstwa 1

KOŁO — Nowowarszawska 3

KONIN — 20-lecia PRL 9

GNIEZNO — Warszawska 8

PIŁA — Buczka 34

KĘPNO — Wiosny Ludów 14

ZAPRASZAMY!

3051-K1

Zasadnicza Szkoła Zawodowa  
Centralnego Związku Spółdzielczości  
Pracy

63-760 w Zdunach k. Krotoszyna

**OGLASZA ZAPISY UCZNIÓW**

na rok szkolny 1975/76

Szkoła prowadzi następujące specjalności:

1. stolarz
2. mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych
3. elektromonter
4. elektromechanik
5. stolarz-tapicer

Do szkoły przyjmuje się kandydatów po ukończeniu 8 klas szkoły podstawowej. Uczniowie pilni otrzymują stypendia. Dla zamiejscowych znajdują się internaty męski i żeński.

Na specjalność stolarz-tapicer, elektromechanik przyjmuje się dziewczęta, a na specjalność elektromonter tylko chłopcy.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Zawodowej CZSP w Zdunach, k. Krotoszyna, ul. Sienkiewicza nr 9, telefon 10.

DYREKCJA

834-K2

Fiat 125p — 1300 sprzedam. Poznań, Zbąszynska 25. 11297g

## Lokale

Kupię mieszkanie własnościowe dwupokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12482g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe M-4, nowe budownictwo, dzielnicę Grunwald — na dwa: jedno dwupokojowe spółdzielcze, drugie kwaterekowe. Dzielnicę obojętna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12455g.

Młode małżeństwo, członkowie SM, poszukuje nieumeblowanego pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12555g.

## Nieruchomości

Kupię działkę nad jeziorem przy lesie. Telefon 67-38-18, po godz. 17. 11143g

Sprzedam gospodarstwo rolne o obszarze 8 ha. Cześć służył Mikolajczyk, Osowo, poczta Nowawies Król. 62-304, pow. Września. 499p

Pilnie! Sprzedam gospodarstwo rolne 6,52 ha, ziemia bardzo dobra. Budynki gospodarcze nowe. Mieszkanie dobre. Prąd, siła. Położenie dobre. Marta Matysiak, Wąbiewo 21, 64-061 Kamieniec, powiat Kościan. 498p

Pilnie, okazjnie sprzedam piękną willę w centrum dzielnicy Grunwald, 5 pokoi z wszelkimi wygodami, potrzebne małe mieszkanie zastępcze. Willa wolnostojąca, nowoczesnej architektury przy lesie, dobrej komunikacji miejskiej. Willa bliźniacza do wykończenia, parter już do zamieszkania. Wolnostojące wille w stanie surowym z materiałem do wykończenia. Złoto szenia, Poznań, ul. Matejki 33 a. 12698g

Sprzedam gospodarstwo, zabudowania dobre, 2,5 ha ziemi. Wiktoria Paprocka, 63-451 Kotowicko, powiat Ostrów Wlkp. 497p

Sprzedam rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego, w zabudowie szeregowej. Wiadomość: Gniezno, tel. 17-26. 502p

## Różne

Taksometry, instalacja, naprawy gwarancyjne. Mechanika Precyzyjna, Poznań, ul. Rybaki 13. 8758g

Żyrandole, lampy, kinkiety, lustra — metaloplastyka — warsztat, Wacław Kotliński, Marceleska narożnik Skarbka — poleca swoje wyroby. 10788g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 11873g

Pasy przepuklinowe, poproceduralne, ciążowe, przy obniżeniu żołądka, do sztucznego odbyt, suspensoria, sznurówki, gorsety ortopedyczne, wkładki elastyczne przy schorzeniach stóp — wykonuje szybko i solidnie. Warsztat Ortopedyczny. Z. Janaszek (dawniej Niedziela), Poznań, Dolna Wilda 20, tel. 33-03-87. 513p

## Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” kod 61-707 Poznań, Libelta 29 — poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 12103g

Rzemieślnik lat 47, poznań, chętnie z prowincji, do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 500p.

Rozwiedziona, 47-letnia — pozna odpowiedniego pana. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 490p.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 maja 1975 r. zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

**FRANCISZEK PREUS**

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapienie

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Dziecińska 75. 12618g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 50, sp.

**mgr inż. JANUSZ JESKE**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu sołackim w Poznaniu.

W smutku pogrążona

rodzina

Pętkowo. 12629g

† Dnia 7 maja 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, matka, córka, siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia, przeżywszy lat 39

**DANIELA BROŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z synkiem i rodziną

Ul. Powstańcza 4. 12728g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarł w Bogu nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

**ROMAN GZYLKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Olchowa 7. 12727g

† Dnia 7 maja 1975 r. zmarł nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86

**LUDWIK STACHOWSKI**

były więzień obozów koncentracyjnych Mauthausen — Gusen

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Ostrowska 196. 12702g

Dnia 5 maja 1975 r. zasnęła w Panu nasza kochana mama, teściowa i ciocia, przeżywszy lat 66, sp.

z Sowińskich

**ANNA SZYMAŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z mężem i rodzina

12619g

Pograżeni w głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 2 maja br. odeszła od nas w wieku lat 46, sp.

**MARIA ROGÓJSKA**

z domu Ciastowska z Kórnika

Uroczystości pogrzebowe i złożenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowskim w Warszawie, odbyły się w dniu 6 maja br.

Mąż, synowie, matka, brat

i rodzina

488-K3

† Dnia 7 maja 1975 r. po przeżyciu 70 lat zasnęła w Bogu, sp.

**WŁADYSŁAWA JAROSZ**

z domu Spychała

Uroczystości pogrzebowe wraz z nabożeństwem żałobnym odbędą się w Połajewie, dnia 10 bm. o godz. 11.

Prosząc o pamięć w modlitwie

w imieniu rodziny zawiadamia

ks. Bolesław Jarosz

12660g

† Dnia 6 maja 1975 roku zmarł, namaszczony Olejami św., nasz kochany brat, szwagier, wuj i kuzyn

**WALDEMAR KAMIŃSKI**

mistrz cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu żegna Go

rodzina

Ul. Głogowska 35.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 12649g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., wspólna matka, sp.

**ZOFIA GAŁĄZKA**

b. wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza Zarządu Miejskiego, odznaczona Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

SYN

12700g

W dniu 5 maja 1975 r. zmarł były pracownik naszego Zakładu

kierownik Działu Finansowego

**ALFONS TILLGNER**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 maja br. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa, współpracownicy, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu 489-K3

Dnia 4 maja 1975 r. zmarł długoletni członek i pracownik — rencista naszej Spółdzielni —

mistrz fryzjerski

**MICHAŁ WITKOWIAK**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 maja 1975 roku o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Zarząd — Rada Zakładowa — Rada Spółdzielni i współpracownicy

Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej w Poznaniu 487-K3

† W dniu 6 maja 1975 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasza droga ciocia, przeżywszy 78 lat

**REGINA SZYMAŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Fabryczna 21 m. 34. 12595g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarł mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

**STANISŁAW ZYGMUNT**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Os. Piastowskie 82 m. 5,

dawniej Szczytnicka 4. 12621g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 73, sp.

**WIKTORIA KŁOSSEK**

z domu Stróżyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Dąbrowskiego 41. 12648g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarł, przeżywszy lat 62, mój ukochany mąż i tatus, sp.

**ANTONI TOMCZAK**

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

Pozostają w smutku

żona z córką i rodziną

Swarzędz, Krasickiego 5. 12656g

† Dnia 6 maja 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, teść i ukochany dziadziś

**MARIAN FENIKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, syn, synowa i wnuczek

Ul. Dzierżyńskiego 124 m. 1. 12696g

† W dniu 6 maja 1975 r. po długich cierpieniach, zmarła w wieku 36 lat

dr Anna

**BIŁOWICZ - ABRAMOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Główniej — Miłostowo,

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

mąż z córeczką, rodzice i brat

12688g



TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Carmen”. MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”. POLSKI — nieczynny. NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”. LALKI i AKTORA (Scena Młodzieżowa) — g. 17 „Bracia” (przedst. zamkn.).

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Fircyk w zalotach”.

KINA

CHODZIEĆ Ceramik: nieczynne; Noteć: nieczynne. CZARNKÓW: „Potop” cz. II. GNIEZNO Lech: „Aresztujcie się przyjacielu”; Polonia: „Joe Hill”. GOSTYN: „Nie oszukaj kochanie”. JAROCIN: „Mgia nie ukryje zdraycy”. KALISZ Oaza: „Ostatnie seansy filmowe”; Kosmos: remont; Stylowe: „Pierwsza spokojna noc” i „Dzielną szeryf Luckę Luke”. KĘPNO: „Uciekaj i daj się złapać”. KŁODAWA: „Rodeo”. KOŁO: nieczynne. KONIN Górnik: „Charley Varick” i „Królów Dzikiego Zachodu”; Centrum: nieczynne. KOSCIAN: „Człowiek w dziczy”. KROTOSZYN: „Wspaniały interes”. KRZYŻ: „Heca”. KORNIK: „Kłosa płynie dla zakochanych” i „W drodze na Kasjopeję”. LESZNO: „Płonąca tajga”. MIEDZICHÓD: „Ojciec chrzestny”. NOWY TOMYŚL: „Ziemia obiecana”. OBORNIKI: „McMasters”. OSTROW Roma: „Osobliwa miłość”; Słońce: „Och jaki pan szalony”. OSTRZEŻÓW: „Kiedy legendy umierają”. PILA Iskra: „Strach na wróble”; Koral: „No i co doktoru”; Sokół: „Grzeszna natura”. PLESZEW: „Kronika gorącego lata”. ROGOŹNO: „Ned Kelly”. RYCHTAŁ: „Wdowa Coudere”. RAWICZ: „Kobieta z lancetem”. SŁUPCA: „Potop” cz. II. ŚREM Klubowe: „Pociąg pancerny”; Słońce: nieczynne. ŚRODA: „Dziewczyna szuka szczęścia”. SZAMOTULY: „Spragniona miłość”. TRZCIANKA: nieczynne. TURKÓ: „Prywatny detektyw”. WĄGROWIEC: „Kto śpiewa nie grzeszy”. WOLSZTYN: „2001 odyseja kosmiczna”. WRZEŚNIA: „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Cassino”. CYRK TRAMP (ul. Mostowa, stare koryto Warty) godz. 19. OGRÓD ZOOLOGICZNY ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-18.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 „Bułanki, kare i koniec wielkiej wojny” słuch.; 9.25 Muzyka; 10. Konc. muz. polskiej; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Muz. rozrywk.; 12.30 Kalendarz jazzu polskiego; 13. Tańce kompozytorów polskich; 13.20 „Babie lato” fragm. 1. pow.; H. Auderskiej; 13.30 Rytmy nastolatków; 14.10 Spotkanie z folklorem; 14.35 „Babie lato” fragm. 2. pow.; 14.45 Przeboje z festiwalu w Kolobrzegu; 15.05 Musical po polsku; 15.20 „Babie lato” fragm. 3. pow.; 15.30 Złotycha Estryda Przyjaźni; 16.10 Cykl: „Koniec i początek”; 16.30 Z piosenki na trasie wyścigu; 17.20 Transm. z prologu XXVIII Wiosny Pokoju w Berlinie; 18 Zespół Piosenki i Tańca Armii Radzieckiej; 18.20 „Finał — maj 1945 rok” słuch.; dokum.; 18.40 Przeboje na instrumenty; 19.20 Gwiazdy polskich estrad; 20 Transmisja uroczystego koncertu 5 radiofonii (poświęconego dzieciom); „Mamo czy jest kłak bez nieba?” wspomnienia Ewy Szeląg-Zarembiny (w przerwie koncertu); 22.25 Warszawska piosenka wczoraj i dziś; 23.05 „Polski wkład w pokójowy kształt świata”; 23.25 Konc. z gwiazdami — I. Santor. WIADOMOŚCI: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 12. 15. 16. 19. 22. 23. PROGRAM II: 7.35 „Pierwszy dzień wolności”; 8.35 „Pierwszy dzień wolności”; 8.55 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 „Pisane na pierwszej linii” ren.; 10.20 „Gdy człek w tancie polski stanie”; 11 „Srogą nioziemia” gawęda W. Żukrowskiego; 11.25 Jazz; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.50 Od Tatr do Baltyku; 13 „Wiedza o człowieku” magazyn medyczny; 13.20 Gra „Old Metropolitan Band”; 13.35 „Cień białej skały” fragm. pow. M. Fabera; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — CZAS; 14 Wieciec, lepiej, taniej; 14.15 Czesi i ludzie; audycja kombatanka; 14.35 Dźwięki wydane mieszczańska „Jazz”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Nowiny i nowinki muzyczne; 16 Z mikrofonem przez

Dla kraju i na eksport

Modne młodzieżowe ubiory z wronkowskiego „Postępu”

Sporo klientów sklepów z odzieżą młodzieżową w całej Polsce, szukając dla siebie marny, kurtki czy płaszcza, dopytuje się o te ze znakiem firmowym Spółdzielni Pracy „Postęp” we Wronkach. Nic dziwnego, skoro wyróżniają się one modnymi fasonami i gustownymi tkaninami. Tylko zresztą jedna piąta ogólnej produkcji spółdzielni trafia na rynek krajowy, reszta jest eksportowana.

Nie od razu jednak wronkowskie „Postęp” zdobył sobie taki rozgłos. W pierwszym okresie działalności (od 1947 roku) był małą wytwórnią bielizny, fartuchów roboczych i pieluszek. Ciasne pomieszczenia uniemożliwiały zwiększa-

nie zatrudnienia, a przestarzałe maszyny ograniczały szybki wzrost produkcji, której wartość roczna długo nie przekraczała 10 mln zł. Dziś spółdzielnia nie tylko produkuje szeroką gamę ubiorów chłopskich i młodzieżowych oraz okryć, ale posiada także na terenie powiatu 5 punktów krawieckich z usługami dla ludności. Tegoroczne jej obroty sięgają już 30 mln zł.

Za pośrednictwem Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Coopexim” wysłała się znaczną część produkcji za granicę. Obecnie jedynym odbiorcą różnych modeli ubiorów jest Berlin Zachodni, lecz „Postęp” eksportował już swe wyroby do Związku Radzieckiego, NRD, Mongolii, Libii i Francji. Od przyszłego roku można będzie poważnie zdynamizować eksport z racji przewidywanego powiększenia hal produkcyjnych. Wiąże się to z budową domu usługowo-socjalnego, do którego przeniesie się biura z obecnego budynku produkcyjnego; znajdzie się też w tym wykańczonym teraz obiekcie rozbudowane zaplecze sanitarno-higieniczne, jadalnia i klub-kawiarnia. Całą zaś część parterową przeznaczy się na zakłady usługowe.

Na honorowym miejscu w gabinecie prezesa spółdzielni — Józefa Szorczy wisi dyplom od KC PZPR i Rady Ministrów za szczególne osiągnięcia w dodatkowej produkcji w 1972 r. Prezes podkreśla jednak od razu, że nie był to jednorazowy „wyczyn” ofiarnej i zaangażowanej 218-osobowej załogi (niemal samych kobiet), która zawsze z nadwyżką realizuje zadania planowe. Dość powiedzieć, iż zadania ub. roku przekroczyła o prawie 3 mln zł, zaś dobre tempo produkcji od pierwszych dni tego roku pozwoliło wykonać plan 4 miesięcy w 105 procentach.

PIOTR BOROWICZ

Gnieźnieńskie zaprasza

Nakładem Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Poznaniu ukazał się kolejny folder z cyklu „Dokład w wolną sobotę”. Tym razem obejmuje on Gnieźnieńskie.

Folder proponuje przechadzkę i wypad w najbliższą okolicę, zwłaszcza do Jankowa Dolnego, Powidza i Skorzęcina, gdzie zorganizowano godne po leczeniu ośrodki wypoczynku i rekreacji. Ponadto turystom prezentuje się ważniejsze miejscowości, w których znajdują się rozmaite obiekty zabytkowe (Biskupin, Ostrów Lednicki, Trzemeszno itp.). Wydawnictwo podaje też atrakcyjne trasy wycieczek kolarskich, pieszych, kajakowych i samochodowych. Podane też bibliografię regionu, która każdemu turystyce posłuży dodatkowymi informacjami. (c)

Święto młodości z udziałem „Głosu”

W dniach od 8 do 10 maja, z okazji Dnia Zwycięstwa, organizowane jest w Śremie Święto Młodości. Bierze w nim udział także „Głos Wielkopolski”. Program 4 dni przewiduje wiele atrakcyjnych imprez. Oto niektóre z nich.

8 maja odbędzie się kalendarz muzyki w wykonaniu młodzieży szkolnej.

9 maja — Złot Młodzieży miasta Śremu. W czasie Złotu otwarta zostanie wystawa malarzy poznańskich organizowana przez „Głos Wielkopolski”. W tym samym dniu odbędzie się młodzieżowa spartakiada bokserska, kiermasz handlowy, wystąpi Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna oraz szkolne zespoły taneczne.

Dziennikarze „Głosu Wielkopolskiego” spotkają się ze swoimi czytelnikami w Manieczkach, Błociszewie i Wyrczu. W Śremie odbędzie się manifestacja pokojowa młodzieży.

10 maja zorganizowany zostanie kiermasz książki z udziałem pisarzy: G. Górnickiego i J. Korczaka. Powiaty Jarocin, Środa, Września, Śrem oraz dzielnica Poznań — Wilda zmierzają się na Wielkopolskich Igrzyskach Sportowych. Odbędzie się także Festiwal Piosenki Harcerskiej, a na koncercie w amfiteatrze, zorganizowanym przez „Głos Wielkopolski” wystąpi zespół „Synkopa” z Wildeckiego Domu Kultury. Program tego dnia przewiduje także turniej wiedzy o prasie wielkopolskiej. Z pokazem mody połączony zostanie występ „Estrydy Poznańskiej”.

11 maja w ramach Wielkopolskich Igrzysk Młodzieżowych zorganizowany zostanie bieg na 3000 metrów o Puchar „Głosu Wielkopolskiego”. Odbędzie się przegląd orkiestr dętych, występ laureatów konkursu piosenki radzieckiej oraz zespołu wojskowego z Poznania. (bran)

trzy zmiany; 17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Spotkanie z PWSM; 17.50 Radioexpress; 17.55 Felieton aktualny; 18.05 Muzyka po pracy; 18.20 „Z pamiętników przymusowo wywiezionych”; 18.40 Faszyzm — dyskusja publicystyczna; 19.05 Rossini — V Sonata Es-dur na zespół smyczkowy; 19.15 Język rosyjski; 21.55 Horyzonty muzyki; 22.30 Promienada — przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą; 23 Z twórczości A. Dworczaka; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. polskiego renesansu.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zęgarzka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Akropol” — 24 odc. pow.; 9.10 W poczwórnej roli Bart Bacharach; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 A. Grumiaux gra Koncerty skrzypcowe Vivaldiego; 10 Od pierwszego nagrania Zespół Pink Floyd; 10.35 Saksofonowe sola Michała Urbaniaka; 10.50 „Lato zielonej gwiazdy” — 30 odc. pow.; 11 Ewa Dębicka solo i w zespole; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Skrzypcowe sola Michała Urbaniaka; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 „Psychomoda” — płyta Zespołu Czeknie Rebel; 15.30 Pół żartem, pół serio; 15.40 Rozsyrowy jemy piosenki; 16.05 „Wolnośćna rozmowa” — gra Eddie Harris; 16.15 Przebieg za przebojem; 16.45

Nasz rok 75; 17.05 „Akropol” — 25 odc. pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykobrania; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Konsonanse i dysonanse — magazyn aktualności muzycznych; 19.15 Książka tygodnia — „Na żołnierskim szlaku” — A. Sroga; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20 Wiczeor autorski — spotkanie z E. Osmańczykiem; 20.25 Nowe nagrania Pr. III; 20.45 Język niemiecki; 21 Reminiscencje muzyczne; 21.50 Opera tygodnia — G. Puccini „Manon Lescaut”; 22.05 Piewa Helena Vondracikowa; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Noce i dnie” M. Dąbrowskiej; 22.45 Kwadrans dla Deana Martina; 23 Wiersze Władysława Broniewskiego recytuje I. Gogolewski; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Na dobranoc śpiewa Marie Laforet.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Język polski, 1. 25 — S. Strumpling-Wojtkiewicz — „Ballada o żołnierskim kubku”; 7 — TTR — Matematyka, 1. 38 — Odczytywanie wartości funkcji trygonometrycznych z tablic; 8 — TV Kurs Informatyki — Cybernetyczne podstawy zastosowań informatyki — cz. I i II; 9 — Dla szkół — Język polski, kl. I lice, — W. Bogusławski; 9.30 —

Śrem - miasto perspektyw

23 stycznia 1945 roku doktor medycyny Roman Sura-Surzyński, pracujący w szpitalu w Piaskach w powiecie gostyńskim, zbudzony został silnym pukaniem. Zmęczony operacjami przeprowadzonymi poprzedniego dnia, z trudem wstał z łóżka i otworzył drzwi.

— Wy wracz — padło pytanie stojącego z dwoma żołnierzami oficera radzieckiego. — Tak.

— No to ubierajcie się, pojedziecie z nami. W Śremie jest szpital pełen rannych, a nie ma lekarzy.

Na tłumaczenie, że żona ciężko chora, lekarz otrzymał krótką odpowiedź: „Wróćcie za trzy dni — cieszcie się”.

I tak doktor znalazł się w Śremie. Pracując bez przerwy zapomniał o trzech dniach i zo stał do dzisiaj. Tamte czasy wspomina z uśmiechem. „Lekarzował” wtedy sam na cały powiat. Dzisiaj doktor idzie ulicami swojego miasta, wszyscy mu się kłaniają. Spieszą doń z prośbą po radę w najbardziej osobistych i nielekarskich sprawach. — Nasze miasto — mówi — jego dynamiczny rozwój, to szerokie perspektywy dla wszystkich ludzi, a zwłaszcza młodych. Myślę, że wszyscy to rozumieją i włączają się do każdej inicjatywy rzuconej przez Komitet Powiatowy partii. W ten sposób, stare rozlewiska zamienili się w piękny park, place sportowe i ZOO. Teraz to dumą wszystkich mieszkańców miasta.

Kiedy Antoni Matuszak rozpoczął w 1945 roku pracę w

Zarządzie Miejskim w Śremie, wszyscy mówili mu, że to miasto emerytów. Bo właściwie tak było. Tysiąc osiemset osób wyjeżdżało codziennie do pracy w innych ośrodkach, a tylko kilkaset znajdowało zajęcie na miejscu. Do roku 1950 gazyowe lampy uliczne uzupełniały senny tryb życia miasta.

I nagle Odlewnia Żeliwa. Stała się wulkanem, który wzrósł wszystko. Zaczęły się dziać wielkie rzeczy. Wyrosło osiedle mieszkaniowe, prawie drugi Śrem. Nowe arterie komunikacyjne otworzyły szerokość drzwi na świat. „Odlewnia zaczęła wchłaniać ludzi. Dzisiaj nie ma tu problemu zatrudnienia, istnieje natomiast problem braku rąk do pracy.

— U nas, w Spółdzielni Inwalidów — mówi Antoni Matuszak — każdy może znaleźć pracę. Ci, którzy kiedyś byli ciężarem rodziny, używani najczęściej do pasania gęsi, dzisiaj są żywicielami rodzin.

Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego — Konstanty Switalski, przegląda prace maturzystów. Pierwszy dzień zmagania mają młodzi już za sobą. W sumie do egzaminu dojrzałości przystąpiło 195 uczniów. Z języka polskiego większość młodych wybrała tematy związane z twórczością Stefana Żeromskiego. Coraz większe uznanie w oczach młodych uzyskuje działalność i zacięcie społeczne. Dobra prognoza. Bo przecież w samym Śremie, we wszystkich rodzajach szkół naukę pobiera 5000 dzieci i młodzieży. To jedna czwarta ludności miasta.

Na korytarzu liceum spoty-

kamy maturzystę Wojciecha Kaczmarskiego.

— Jak poszło dotychczas i jakie plany na przyszłość?

— Wszystko dobrze. Z chwiłą otrzymania świadectwa dojrzałości wyjeżdżam na studia w Politechnice Leningradzkiej. Jestem już po egzaminach językowych w Poznaniu.

Studiować będę w wydziale elektroniki.

— A co potem?

— Wracam do mojego Śremu. Odlewnia potrzebuje wykwalifikowanych fachowców, a ja jestem przywiązany do swojego miasta. Miasta pełnego zieleni, kwiatów, ze swoją Odlewnią Żeliwa, która przed nami, młodymi, otwiera coraz ciekawsze perspektywy.

Zuchy Jarek Józwiak i Maciej Wichniarek z przedszkola „Słoneczna Gromada” biorą udział w alercie „Kierunek — zwycięstwo”. Idą właśnie porządkować groby poległych żołnierzy, złożą na nich kwiaty. Są weseli, pięknie recytują, śpiewają. Ich plany: Jarek chce zostać pancernikiem (to zasługa serialu telewizyjnego), Maciej woli być milicjantem i pilnować, by nikt nie niszczył kwiatków i trawników zrobionych przed przedszkolem przez rodziców. Obaj nie wyobrażają sobie wyjazdu z domu rodzinnego.

Na Święcie Młodości, które odbędzie się w dniach 8-10 maja, — spotkają się wszystkie pokolenia Śremu. Ci, którzy włożyli niemały trud i pracy w rozwój Śremu i ci, dla których stworzono tak piękne perspektywy.

JERZY KNAPIK

TEATR Spektakl który stworzył festiwal

Premiera „Matki” Stanisława Ignacego Witkiewicza otrzymała na scenie kaliskiej szczególnie uroczystą i odświętną oprawę. Przypadł jej bowiem w udział podwójny zaszczyt. Otwarcia dorocznego, piętnastych już, Kaliskich Spotkań Teatralnych oraz upamiętnienia wyjątkowo pięknego i rzadkiego jubileuszu — 175-lecia tego teatru, założonego jeszcze w 1800 roku, przez obecnego jej patrona, samego szacownego mistrza Wojciecha Bogusławskiego.

Na tę tak bardzo uroczystą okazję dyrektor Andrzej Wanat zdecydował się wystawić jedną ze sztuk Witkiewicza. Pisarza często co prawda obecnie grane, nadal jednak jeszcze, z tym że już nie dla publiczności, która znakomicie się z jego dramaturgią oswoiła, lecz dla realizujących jego propozycje teatrów, trudnego. Jest coś paradoksalnego w tym, że sztuki Witkiewicza forsowane wbrew publiczności przez kilku zaledwie reżyserów okresu dwudziestolecia międzywojennego, nie gorszą już dzisiaj nikogo i nie budzą żadnych artystycznych skandali na widowni, przysparzając zarazem coraz więcej kłopotów realizującym je teatrom, które w żaden sposób nie mogą jakoś znaleźć recepty na Witkiewicza.

Przyjęło się za Puzyną sądzić, że Witkiewicza należy grać spokojnie i realistycznie, bez ekstrawagancji i udziwnień, po to aby tym dobitniej wypuklić wszystkie wolty i ekstrawagancje samego tekstu. Tadeusz Minc — reżyser



Na zdjęciu: Kazimiera Nogajówna-Matka oraz Jadwiga Żywacz-Dorota w jednej ze scen, inauguracyjnego kaliskiego festiwalu spektaklu Witkiewicza.

Fot. — G. Wyszomirski

kaliskiego spektaklu postąpił jednak całkowicie inaczej. Wyreżyserowane przez niego przedstawienie przede wszystkim jest bardzo efektowne teatralnie. Pełne obrazów teatralnych, metafor i pomysłów, nie zawsze jednak układających się na scenie w klarowną całość. Znajomość teorii czystej formy Witkiewicza zdaje się po prostu wyraźnie przeszkadzać naszym reżyserom. Przed paroma laty miałem okazję na przykład oglądać tę samą „Matkę”, na festiwalu w Liege, w wykonaniu francuskiego teatru, który zagrał ją tak jak to zwykle jest tam grane. I był to całkiem interesujący spektakl, zaskakujący co chwila widza jakąś nagłą woltą, nie mieszczącą się w poetyce mieszczańskiego teatru, sytuacja.

Przedstawienie kaliskie, chociaż przesadnie może nieco rozbudowane inscenizacyjnie, pokazuje jednak istotnie kawał dobrego teatru. Jest przy tym, co najważniejsze, rzeczywiście dobrze grane. Duża w tym zasługa przede wszystkim wykonawczyń roli tytułowej, Kazimierzy Nogajówny. Znakomita technika aktorska Nogajówny pozwoliła jej z powodzeniem zagrać tę trudną, a przy tym dość znacznie odbiegającą od jej empli rolę.

Podobać mogły się także obie wykonawczynie kabaretowo wręcz potraktowanych ról charakterystycznych, młoda ale bardzo utalentowana aktorka Małgorzata Żąbkowska w roli Zofii Plejtus oraz Jadwiga Żywacz jako służąca Dorota. Brak dostatecznego obycia scenicznego i doświadczenia nie pozwolił natomiast młodemu aktorowi kaliskiemu Januszowi Grendzie pokazać całej złożoności postaci młodego filozofa, w którym Witkiewicz chciał widzieć głównego bohatera swego utworu. Wbrew pozorom nie tyle bowiem dramat starzejącej się, niszczonej alkoholem i narkotykami, matki, był dla Witkiewicza najważniejszy, lecz właśnie wątek artystyczny związany z osobą jej syna — myśliciela, indywidualisty, który gotów jest zapłacić najwyższą nawet cenę, za możliwość głoszenia swych poglądów.

Dziwna to rzeczywiście sztuka i dziwna też, nie do końca zinterpretowana przez jego twórców przedstawienie. Bardzo efektowne plastycznie i dobrze grane, przygotowane z dużym nakładem sił, uczciwie i solidnie, i z ogromnym, rzeczywiście, rozmachem. A jednak w sumie dość dalekie od znalezienia recepty na to jak należy dziś grać Witkiewicza.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu — „Matka” Stanisława Ignacego Witkiewicza w reżyserii Tadeusza Mince i scenografii Jana Polewki. Muzyka: Piotr Moss. Premiera 2 maja 1975.

ODPOWIADAMY

F. Bartkowiak — Wągrowiec. — Prosimy o dokładny adres — przesyłamy odpowiedź z dyrekcji PKS. (1093)

T. A. Wolsztyn — Kursów w zakresie hotelarstwa nie ma. Istnieje natomiast Policealne Studium Zawodowe w Poznaniu przy ul. Podkorskiej 37. (1264)

M. M. Wągrowiec — Radzimy zwrócić się do Wydziału Rolnego w Urzędzie Powiatowym. Tam otrzyma Pan dokładne informacje. (1186)

Janina K. z Kościańskiego — Urząd Stanu Cywilnego, do którego należy Antoninek ma swą siedzibę w Swarzędzu, przy ul. Rynek 1. (1411)

H. Z. Kościół — Proponujemy Panu przyjechać do Poznania do naszego radcy prawnego, który przyjmie w każdy czwartek od godz. 17 — 19 pok. 58, ul. Grunwaldzka 19. (1474)

R. P. Leszno — Oddział Chirurgii Plastycznej znajduje się w Polnicy Zdroju i we Wrocławiu przy Szpitalu Kolejowym. Natomiast w Poznaniu takiego zakładu leczniczego nie ma. (1531)